

Na Bahamach rozbiła się Cessna 402

#Lotnictwo cywilne #Transport lotniczy #Wypadki 11 lipca 2026

Wczoraj, 10 lipca 2026 ok. 12:30 czasu lokalnego (17:30 UTC) z pasa startowego nr 14 międzynarodowego lotniska Nassau-Lynden Pindling w stolicy Bahamów wystartował dwusilnikowy samolot Cessna 402. Na jego pokładzie znajdował się pilot i 9 pasażerów. Lecieli na San Andros – największą wyspę archipelagu.

Po krótkim, 20-minutowym locie na wysokości ok. 700 m, pilot wykonał krąg nadlotniskowy i skierował się na pas startowy nr 12. Z niewiadomych przyczyn samolot rozbił się o 12:48 około kilometra od pasa. Spadł na zalesiony teren, stając w płomieniach.



Spalone szczątki dwusilnikowego samolotu Cessna 402, który rozbił się podczas lądowania na lotnisku San Andros na największej wyspie Bahamów. Wszyscy, którzy nim lecieli, zginęli / Zdjęcie: via X

Gdy na miejsce wypadku dotarli ratownicy, okazało się, że 9 osób lecących samolotem zginęło. Jeden z pasażerów został poważnie

ranny. Po kilku godzinach i on, po przewiezieniu do szpitala, zmarł w wyniku odniesionych obrażeń.

Rozbity samolot to dwusilnikowy dolnopłat Cessna 402C Utiliner III, zn. rej. C6-FLX, nr ser. 402C0628, wyprodukowany w 1982. Jego operatorem były linie Flamingo Air Charter.

Tego samego dnia zapalił się inny samolot tych linii. Władze lotnicze na Bahamach wstrzymały działalność Flamingo Air Charter na czas nieokreślony.

10 lipca Bahamy obchodziły święto narodowe. Świętowano uzyskanie niepodległości od Wielkiej Brytanii w 1973. Święto to stało się dniem żałoby – stwierdził premier Philip Davis.